VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 203)
z dnia 30 sierpnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 203)

30 sierpnia 2019 r.

Komisja do Spraw Petycji obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– odpowiedzi: ministra finansów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz ministra przedsiębiorczości i technologii na dezyderat nr 168 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie dokonania zmian mających na celu dostosowanie brzmienia niektórych przepisów do zmian wprowadzonych innymi ustawami w toku prac nad rządowymi projektami ustaw;

– odpowiedź ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat nr 170 w sprawie wprowadzenia możliwości zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej;

– odpowiedź ministra zdrowia na dezyderat nr 171 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmian w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zakresie zaopatrzenia w leki;

– petycję w sprawie ustanowienia dnia 19 września Dniem Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy (BKSP-145-547/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (Dz.U. z 2018 r. poz. 1716 ze zm.) poprzez objęcie jej zakresem nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalno-usługowymi, w których ponad połowę lokali stanowią lokale usługowe (BKSP-145-548/19);

– petycję w sprawie zmiany art. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (Dz.U. z 2019 r. poz. 916) poprzez zwolnienie z obowiązku wniesienia opłaty za przekształcenie następców prawnych, innych niż spadkobiercy, osób, które wniosły jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego (BKSP-145-561/19)

– petycję w sprawie zmiany art. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (Dz.U. z 2019 r. poz. 916) poprzez poszerzenie katalogu podmiotów zwolnionych z obowiązku wniesienia opłaty za przekształcenie o następców prawnych, innych niż spadko-

biercy, osób, które wniosły jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego (BKSP-145-562/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Niedużak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kutyła** dyrektor Departamentu Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Mariusz Cichomski** dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Łukasz Szmulski** p.o. dyrektora Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia, **Przemysław Skrodzki** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **insp. Jarosław Siekierski** dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Tomasz Oklejak** naczelnik Wydziału Spraw Żołnierzy w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **Anna Gaweł** główny specjalista w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Szanowni państwo, proszę o zajęcie miejsc, abyśmy mogli rozpocząć posiedzenie Komisji. Witam wszystkich państwa. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. To 203. posiedzenie naszej Komisji. Mamy dziś w planie jeszcze 204. posiedzenie. Od razu w tym momencie chciałbym państwa poinformować, że na następnym, ostatnim posiedzeniu Sejmu, planuję jeszcze trzy posiedzenia. Jedno w środę i dwa w czwartek, żebyśmy rozpatrzyli jak najwięcej spraw, które są na etapie możliwym do naszych działań, a może i zakończenia. Ale zostanie też po nas dużo pracy dla Komisji do Spraw Petycji kolejnej kadencji. Myślę, że wypracowane w tej kadencji pewne praktyki będą dobrze służyć również przy rozpatrywaniu petycji przez Sejm w kadencji następnej.

Stwierdzam, że posiadamy kworum wymagane przez regulamin Sejmu do prawidłowego prowadzenia obrad i podejmowania decyzji.

W projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące sprawy. Pierwsza to rozpatrzenie odpowiedzi: ministra finansów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz ministra przedsiębiorczości i technologii na dezyderat nr 168 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie dokonania zmian mających na celu dostosowanie brzmienia niektórych przepisów do zmian wprowadzonych innymi ustawami w toku prac nad rządowymi projektami ustaw. W punkcie drugim – rozpatrzenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat nr 170 w sprawie wprowadzenia możliwości zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej. W puncie trzecim – rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 171 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmian w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zakresie zaopatrzenia w leki. Punkt czwarty – rozpatrzenie petycji w sprawie ustanowienia dnia 19 września Dniem Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów poprzez objęcie jej zakresem nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalno-usługowymi, w których ponad połowę lokali stanowią lokale usługowe. Punkt szósty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów poprzez zwolnienie z obowiązku wniesienia opłaty za przekształcenie następców prawnych, innych niż spadkobiercy, osób, które wniosły jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego.W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów poprzez poszerzenie katalogu podmiotów zwolnionych z obowiązku wniesienia opłaty

za przekształcenie o następców prawnych, innych niż spadkobiercy, osób, które wniosły jednorazowo opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, że porządek posiedzenia został przyjęty i przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę przedstawicieli ministrów, do których kierowany był dezyderat nr 168 – skierowany do prezesa rady ministrów – w sprawie dokonania zmian mających na celu dostosowanie brzmienia niektórych przepisów do zmian wprowadzonych innymi ustawami w toku prac nad rządowymi projektami ustaw. Kto z państwa przedstawi odpowiedź? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Przemysław Skrodzki:

Przemysław Skrodzki, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jestem upoważniony przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego do zaprezentowania stanowiska w zakresie dezyderatu nr 168 w punkcie dotyczącym ustawy o języku polskim. Jeśli dobrze rozumiemy, intencją tego dezyderatu jest w istocie uporządkowanie pewnego porządku prawnego. Zgadzamy się z postulatem tam zawartym, czyli z konieczną zmianą w ustawie o języku polskim. Tam konkretnie chodzi o błędne odwołanie do ustawy o Polskiej Akademii Nauk, która w międzyczasie się zmieniła. Tak że chciałbym zadeklarować ze strony ministra nauki i szkolnictwa wyższego, że tę kwestię weźmiemy pod uwagę podczas prac legislacyjnych. Nie przewidujemy oczywiście jakiejś odrębnej inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie, ponieważ jest to tylko techniczna zmiana, natomiast oczywiście uwzględnimy ją w zmianach ustawowych przy najbliższej okazji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Petycję referował pan poseł Warwas. Bardzo proszę o pana stanowisko w tej sprawie.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, oczywiście petycja ma na celu wprowadzenie zmian mających na celu dostosowanie brzmienia przepisów do zmian wprowadzonych innymi ustawami. Propozycje miały charakter porządkujący i odnosiły się do pięciu ustaw: ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim, ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe i ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo czekowe. Otrzymaliśmy odpowiedzi. Pan dyrektora z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego odniósł się do ustawy o języku polskim. Jest pozytywna rekomendacja, że przy najbliższej nowelizacji ta zmiana będzie uwzględniona. Te zmiany mają charakter porządkujący. Również Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii w tych dwóch pierwszych ustawach, czyli o ochronie baz danych i zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, uwzględni postulat wskazany w petycji przy najbliższej nowelizacji. Natomiast w odpowiedzi z Ministerstwa Finansów otrzymaliśmy informację, że ministerstwo nie jest właściwe do zmian ustaw – Prawa wekslowe i Prawa czekowe. Tak więc chciałbym przyjąć odpowiedzi z Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Natomiast w zakresie punktu czwartego i piątego – Prawa czekowego i Prawa wekslowego – musielibyśmy podjąć kolejne działania, aby dopytać, kto jest właściwy do podjęcia takich inicjatyw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Proszę zatem przedstawicieli innych resortów o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marek Niedużak:

Marek Niedużak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii. W zakresie Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii pozostaje mi potwierdzić to, co przed chwilą powiedział pan poseł. Dokładnie tak odpowiedzieliśmy i takie jest nasze stanowisko. Natomiast w wypadku Prawa wekslowego i Prawa czekowego wypowiem się

jako prawnik. Proszę pamiętać, że to są ustawy jedne z nielicznych w naszym systemie prawnym uchwalone jeszcze przed wojną. One pozostają we właściwości Ministerstwa Sprawiedliwości. Jednakże gdyby dzisiaj jakiś legislator, stosując dzisiejsze zasady legislacji, spojrzał na te ustawy, to one by się w ogóle nie ostały. Niemniej na potrzeby obrotu wekslowego i czekowego, którego w Polsce praktycznie nie ma, te ustawy całkowicie wystarczają. Są one natomiast we właściwości ministra sprawiedliwości – odpowiadając na pytanie, które tutaj padło. Należy pamiętać, że są to bardzo stare ustawy. Gdyby ktoś je bardzo gorliwie wziął pod lupę, to jest tam sporo niedzisiejszych rzeczy, ale z drugiej strony nieraz się słyszy takie głosy, że polski system prawny jest taki dynamiczny. Wydaje mi się, że pomimo faktu, iż one są i służą obrotowi do dzisiaj, nie ma postulatów o potrzebie nowego prawa wekslowego. To też jest pewna wartość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Pan Krzysztof Pater, nasz stały doradca.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ponieważ dezyderat był kierowany do prezesa Rady Ministrów ze względu na to, że dotyczył wielu różnych resortów, wygląda na to, że kancelaria premiera, rozdzielając to, popełniła błąd wysyłając wątek Prawa wekslowego i Prawa czekowego do ministra finansów, a nie do ministra sprawiedliwości. Natomiast z formalnego punktu widzenia Komisja wysłała dezyderat do premiera i na pewien fragment nie uzyskała odpowiedzi. Idąc więc w ślad rekomendacji pana posła wydaje się, że najprostszym rozwiązaniem byłoby uznanie odpowiedzi w zakresie Prawa wekslowego i Prawa czekowego za niewystarczającą oraz skierowanie do odbiorcy pierwotnej petycji, a nie podejmowanie nowej inicjatywy i kierowanie nowego dezyderatu do ministra sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Jest przedstawiciel ministra finansów w tej sprawie? Chyba nie. Rozumiem, że nie ma. Zatem panie pośle, czy w ślad za stanowiskiem pana Krzysztofa Patera w tym zakresie wystąpimy o uzupełnienie odpowiedzi?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak. Odpowiedź niewystarczająca, więc rekomenduję w zakresie punktów czwartego i piątego – zmian w zakresie Prawa czekowego i wekslowego – skierować dezyderat do Ministerstwa Sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Ale czy powinniśmy teraz występować z nowym adresatem, czy raczej ponownie do prezesa Rady Ministrów? Że w tym zakresie właśnie otrzymaliśmy odpowiedzi, ale nie obejmują one tej sprawy i dlatego uważamy, że potrzebne jest w tej sprawie stanowisko ministra sprawiedliwości. Ale żeby to była ciągłość – nie występujemy z nowym dezyderatem, w nowej sprawie.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Oczywiście, tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Jest zatem rekomendacja, by uznać odpowiedź za niewystarczającą i wystąpić do prezesa Rady Ministrów o uzupełnienie odpowiedzi na dezyderat we wskazanym zakresie. Czy dla takiej rekomendacji jest akceptacja? Nie słyszę uwag i uznaję, że Komisja tak zdecydowała.

Przechodzimy do punktu drugiego. Proszę przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 170 w sprawie wprowadzenia możliwości zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Mariusz Cichomski, dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zaproponowana w petycji zmiana z perspektywy odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów

ma charakter systemowy. Jak wskazałem na poprzednim posiedzeniu Komisji, poświęconemu rozpatrzeniu tej petycji, obecnie trwają w Policji prace nad przygotowaniem kompleksowej regulacji dotyczącej zmiany rozwiązań prawnych dotyczących rozwiązań dyscyplinarnych. Wstępny projekt został już opracowany i przekazany do konsultacji w ramach Policji. W tej chwili analizowane są uwagi, które spłynęły z poziomu komend wojewódzkich do Komendy Głównej Policji.

Dlatego też wnioskuję, aby kwestia ta została rozpatrzona przy okazji całości zmian, które w tej chwili są przygotowywane. Szczególnie, że ma ona wymiar stricte systemowy. Wprawdzie rozmowa dyscyplinująca jest instrumentem o charakterze fakultatywnym, który może zostać wykorzystany w momencie przewinień dyscyplinarnych mniejszej wagi, natomiast sytuacja zaskarżenia otwiera nam już drogę do postępowania stricte dyscyplinarnego. A zważywszy na skalę rozmów dyscyplinujących jako instrumentu, który jest wykorzystywany w codziennej pracy Policji – w 2018 roku było to ponad 3800 rozmów, część z nich byłaby zaskarżona i przeniesione byłoby ich rozpatrywanie na grunt postępowania dyscyplinarnego, jest ich około 1800 rocznie – daje nam to fundamentalną zmianę z punktu widzenia całości procedowania tego typu postępowań. Chociażby ze względu na skalę i możliwości realnego, terminowego rozpatrzenia tego rodzaju spraw.

Dlatego też proponuję, żeby kwestia ta, tak jak deklarowałem na poprzednim posiedzeniu Komisji, była rozpatrzona w ramach obecnie przygotowywanych zmian w ramach resortu spraw wewnętrznych w odniesieniu do całokształtu postepowań dyscyplinarnych. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Pan proponuje czy deklaruje? Czy ministerstwo będzie inicjować…

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Mariusz Cichomski:

To mogę jak najbardziej zadeklarować, bo oficjalna korespondencja między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji a Komendą Główną Policji w tym zakresie już jest. To nie jest tak, że to jest postulatywne i bliżej niedoprecyzowane. Tak jak powiedziałem, wstępny projekt po stronie Policji został przygotowany i jest wewnątrzpolicyjnie konsultowany. Teraz też czekamy na efekty i dalsze procedowanie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę pana posła o stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, odpowiedź na dezyderat w sprawie możliwości zaskarżenia rozmowy dyscyplinującej, przesłana przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, wskazuje, że trwają prace w Komendzie Głównej Policji. Tworzone są kompleksowe rozwiązania regulujące również odpowiedzialność dyscyplinarną policjantów z uwzględnieniem kwestii rozmów dyscyplinujących. Autor petycji zwraca uwagę na wagę tego tematu, dlatego że rozmowa dyscyplinująca ma znaczenie przy opiniowaniu służbowym. Ponadto może mieć wpływ na wymiar kary w postępowaniu dyscyplinarnym. Dlatego też waga tej kwestii jest duża. Ale rozumiem, że jest deklaracja i odpowiedź pozytywna, kierunkowa – te sprawy będą uwzględnione. Tak więc rekomenduję przyjęcie odpowiedzi na dezyderat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Pan Krzysztof Pater, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Myślę, że dane ilościowe przedstawione przez pana dyrektora są bardzo ważnym merytorycznym uzupełnieniem odpowiedzi i de facto przedstawiają istotę i złożoność problemu, który musi być rozwiązany. W związku z tym wydaje mi się, że Komisja powinna na tym etapie przyjąć odpowiedź wraz z tymi wyjaśnieniami.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Spraw Żołnierzy w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Tomasz Oklejak:

Dzień dobry. Tomasz Oklejak, naczelnik Wydziału Spraw Żołnierzy w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. Ja pozwolę sobie zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Generalnie prace legislacyjne i konsultacje wewnątrzresortowe trwają, odkąd pamiętam. Ostatnio nawet przy kontroli jednej z jednostek spotkałem się z projektem, który jest aktualnie procedowany, więc jak najbardziej polega to na prawdzie.

Po pierwsze: złożoność czy liczba ewentualnych spraw. Nie mogę się zgodzić z takim argumentem, że policjanci będą masowo zaskarżać notatki dyscyplinujące, bo ryzyko wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wiąże się z możliwością otrzymania kary. Ktoś musi być naprawdę zdeterminowany, żeby takie ryzyko podjąć. Jednak ta notatka z rozmowy to jest przypadek mniejszej wagi i naprawdę w drobnych sprawach przeprowadzane są rozmowy dyscyplinujące.

Chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na jeden aspekt tej sprawy, który nie tak dawno rzecznik praw obywatelskich sygnalizował. Mianowicie na sytuację, w której okaże się, że ta rozmowa dyscyplinująca została przeprowadzona bezpodstawnie. W przypadku postępowania dyscyplinarnego mamy możliwość wznowienia postępowania z uwagi na określone okoliczności. Na przykład w przypadku jeśli funkcjonariusz został ukarany rozmową dyscyplinującą za coś, czego nie było, w przypadku postępowania dyscyplinarnego służy mu prawo do wznowienia takiego postępowania. Natomiast w przypadku rozmowy dyscyplinującej – to spotkaliśmy w jednej z komend, w jednym z garnizonów Policji – było takie polecenie, żeby policjanci w przypadku elektronicznych zwolnień lekarskich dostarczali również papierowe.

Jak się okazało, struktura Policji związana z dysponowaniem budżetem – bo to na poziomie komendy wojewódzkiej jest dysponent trzeciego stopnia, finanse, kadry i cała machina rozliczająca funkcjonariuszy – nie przewidziała komunikacji pomiędzy komendą wojewódzką a komendą miejską Policji. Z 18 policjantami przeprowadzono rozmowy dyscyplinujące, a jednemu wszczęto postępowanie. Ono zostało oczywiście umorzone, bo policjant napisał raport o zwolnienie – w takich przypadkach postępowania się umarza. Natomiast z 18 osobami przeprowadzono rozmowy dyscyplinujące. Zdaniem rzecznika niezgodnie z przepisami. Jednak taki obowiązek elektronicznego przekazywania dotyczył komendy wojewódzkiej. A ten brak komunikacji skutkował przeprowadzeniem tych rozmów. Wcześniej nam to nie wychodziło w postępowaniach, ale jest to dodatkowy argument przemawiający za tym, aby tę sprawę wreszcie uregulować. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać glos w tej sprawie? Proszę zatem pana posła Warwasa o konkluzję i rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Po tych informacjach, które omawialiśmy w czasie dyskusji na posiedzeniu Komisji, dostrzegamy potrzebę, aby policjanci mieli możliwość zakwestionowania treści notatki. Ale biorąc pod uwagę, że trwają prace, które mają kompleksowo uregulować kwestię rozmów dyscyplinujących, podtrzymuję moje stanowisko i rekomenduję na tym etapie przyjęcie odpowiedzi na dezyderat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wszyscy zainteresowani będą uważnie przyglądać się tym pracom. Należy wyrazić nadzieję, że będą oni też w tych pracach uczestniczyć, zwłaszcza przedstawiciele związku zawodowego policjantów czy innych służb mundurowych, aby tę kwestię uregulować w sposób najwłaściwszy, rozważając wszystkie szczegóły. Natomiast trzeba podkreślić, że zakończenie dzisiaj prac nad tą petycją nie oznacza, że w przyszłości osoby zainteresowane mogą ponawiać wystąpienia. Zwłaszcza jak pojawi się projekt lub będzie uchwalany. Zatem jest rekomendacja, aby uznając odpowiedź i te dodatkowe wyjaśnienia, przyjąć odpowiedź ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Uznaję więc, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Bardzo proszę przedstawiciela ministra zdrowia o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 171 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmian w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zakresie zaopatrzenia w leki.

P.o. dyrektora Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia Łukasz Szmulski:

Szanowny panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Łukasz Szmulski, p.o. obowiązki dyrektora Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia. Ministerstwo Zdrowia przedstawiło pisemną odpowiedź na niniejszy dezyderat z dnia 14 sierpnia, w którym uznało za niezasadne rozszerzenie kategorii osób uprawnionych do darmowego zaopatrzenia w leki o kategorii „Rp" lub „Rpw", na wdowy bądź wdowców po żołnierzach górnikach. Jak wskazano w niniejszym piśmie – co pragnę podtrzymać – wydaje się, że brak jest związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy rozszerzeniem takich uprawnień na wdowy bądź wdowców. Podczas gdy osoby, które faktycznie wykonywały ciężkie prace w kopalniach, kamieniołomach lub zakładach rud uranu, na skutek których potem orzeczono inwalidztwo, jak najbardziej taką kategorię otrzymały i były uprawnione do zaopatrzenia w bezpłatne leki. Wydaje się, że małżonkowie tych osób, ponieważ nie wykonywały tych prac, nie mają orzeczonego stopnia inwalidztwa, nie są osobami uprawnionymi do otrzymywania bezpłatnie leków. W tym zakresie stanowisko Ministerstwa Zdrowia jest jednoznaczne, że ten postulat jest niezasadny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Petycję przedstawiała na posiedzeniu Komisji pani poseł Kornelia Wróblewska. Bardzo proszę o pani stanowisko.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja w zasadzie to się nawet zgadzam z odpowiedzią na dezyderat. Aczkolwiek dla mnie najbardziej bulwersujące, tak samo jak dla autora tej petycji, jest to, że jest pewnym absurdem sytuacja, kiedy ktoś nie był na wojnie lub nie był przymusowym pracownikiem kopalni i nie doznał tego – jest tylko małżonkiem... Tutaj nie ma tego przyczynowo-skutkowego działania – nie pracowałeś, w związku z tym nie jesteś inwalidą na podstawie tej swojej ciężkiej pracy, dlatego nie należą ci się leki. Jednak szanowni państwo, autor petycji odwołuje się do ustawy, która dzisiaj istnieje, i zakłada, że w innych przypadkach, czyli w sytuacjach kiedy mówimy o inwalidach wojennych, osobach represjonowanych, małżonkach i wdowach po nich, to jednak tym małżonkom i wdowom te świadczenia przysługują. Też nie ma tutaj związku przyczynowo-skutkowego, który wskazywałby, że jeśli ktoś jest żoną inwalidy wojennego, to należą mu się leki. Na podstawie tego, że będąc żoną inwalidy, nabawiła się inwalidztwa? Przepraszam za mój ton. Tylko chodzi o to, że autor petycji reprezentuje podejrzewam bardzo wąską grupę osób w podeszłym wieku. Tam było bodajże dwadzieścia parę osób, które pozostało z tej grupy. To jest naprawdę wąska grupa osób i w sytuacji kiedy mówimy, że coś jest nielogiczne i niezgodne z prawem, to odwołujmy się do prawa, które już istnieje. Prawo, które istnieje, pokazuje, że są przypadki, kiedy można żony i małżonków podłączyć pod prawo istniejące i dać te same przywileje, które należą się wąskiej grupie. Tłumaczenie jest więc zasadne, aczkolwiek niezgodne z istniejącym prawem. Ja mam problem, panie przewodniczący, i bardzo proszę Wysoką Komisję o wsparcie. Tak jak powiedziałam – całe tłumaczenie jest bardzo zasadnie przedstawione i ja się z nim zgadzam. Ale autor petycji odwołuje się do istniejącego prawa, które pokazuje, że są takie sytuacje, kiedy małżonkom i wdowom należą się pewne przywileje obowiązujące grupę na przykład byłych wojskowych czy represjonowanych. Widzę tutaj bardzo duży zgrzyt. Proszę więc bardzo Wysoką Komisję o wsparcie w zajęciu stanowiska.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan dyrektor.

P.o. dyrektora Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji MZ Łukasz Szmulski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowna pani poseł, co prawda nie zostało to zawarte w odpowiedzi, ponieważ niejako nie mieściło się w przedmiocie. Natomiast biorąc pod uwagę też to, co pani poseł była uprzejma przed chwilą wskazać odnośnie do osób będących wdowami bądź wdowcami – tego, że to jest wąska grupa i w podeszłym wieku – chciałem zwrócić uwagę, że być może należałoby to też rozpatrywać przez pryzmat programu darmowych leków dla osób powyżej 75. roku życia. Niewykluczone, że gros tych leków, o których autor petycji myślał, potrzebnych tym osobom jest de facto dla nich już i tak darmowa w ramach programu 75+. Mamy tam ponad 2 tys. pozycji leków darmowych. Program w tym roku będzie kosztował budżet państwa prawie 1 mld zł. To są środki przekazywane dla seniorów w ramach programu bezpłatnych leków. Ewentualnie więc gdybyśmy mieli prowadzić dyskusję w dalszym zakresie, również prosiłbym o sprecyzowanie – jakich konkretnie leków potrzebują te osoby. Być może de facto ta dyskusja byłaby trochę bezprzedmiotowa, z uwagi na to, że duża część leków koniecznych dla poprawy zdrowia seniorów i zabezpieczenia ich życia jest już w tym momencie darmowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana Krzysztofa Patera o przedstawienie stanowiska.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ja mam jedną wątpliwość dotyczącą odpowiedzi na dezyderat. Jest taki fragment: „Jeśli funkcja kompensacyjna wsparcia wyżej wymienionych osób miałaby się opierać na argumentacji poprawy stanu zdrowia, to rozwiązaniem bardziej dopasowanym do potrzeb może okazać się wprowadzenie opieki w zakresie doboru leków, wyrobów medycznych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz racjonalizacji prowadzonej farmakoterapii”. To jest na str. 4, w środkowej części odpowiedzi. Pytanie, czy my w ogóle mamy już jakiś system adresowany do pewnej grupy, o którym tu jest mowa, czy jest to pewien pomysł do ewentualnej analizy? Bo nie wiem, dlaczego to miałoby być sposobem na rozwiązanie problemu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Pan dyrektor zechce się odnieść do tego?

P.o. dyrektora Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji MZ Łukasz Szmulski:

Dziękuję uprzejmie za to pytanie. Wydaje mi się, że być może w pewnym sensie jest tutaj mowa o tym, o czym przed chwilą mówiłem, czyli o programie 75+ gdzie prowadzący farmakoterapię lekarz rodzinny ma dosyć duże spectrum zabezpieczenia pacjenta w konkretne i określone leki. Może tak dobrać spośród tej grupy leków ,w ramach tego programu, takie leki, które będą skuteczną farmakoterapią w danych schorzeniach tych osób. Na dzień dzisiejszy nie ma innego, systemowego rozwiązania niż program 75+, jeśli chodzi o bezpłatne leki bądź przepisy wskazujące na szczególne uprawnienia grup osób. Chodziło o zindywidualizowaną farmakoterapię określoną przez lekarza w ramach obecnych możliwości, które daje system i przepisy prawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę zatem panią poseł o konkluzję i rekomendację.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Panie przewodniczący, tak jak powiedziałam – ja się zgadzam z opinią ministerstwa, aczkolwiek widzę pewną niekonsekwencję w tym, co zostało zawarte w tej odpowiedzi i w prawie obecnie obowiązującym. Jak rozumiem, autor petycji sformułował ją właśnie na tej niekonsekwencji bazując. Wydaje mi się, że odpowiedź należy uznać. Aczkolwiek w moim poczuciu pozostaje pytanie, czy jesteśmy w stanie zrobić coś więcej dla tej bardzo wąskiej, nielicznej już grupy starszych osób, które są w trudnej sytuacji. Domagają się równości wobec prawa. Jeśli mówimy o wdowach i wdowcach po żołnierzach, to bez względu na to, gdzie ci żołnierze służyli, takie same prawa powinny ich obowiązywać. Na to pytanie nie padła żadna odpowiedź. Dziękuję naszemu stałemu doradcy za zwróce-

nie uwagi na ten wątek w odpowiedzi, bo pokazuje on jakoby coś już istniało, co mogłoby zastąpić rozwiązania prawne i nowelizację ustawy. Pytanie tylko, czy to faktycznie obowiązuje i gdzie ta wąska grupa osób, która wystosowała do nas petycję, może się zwrócić, aby uzyskać informację i zindywidualizowany dla siebie system wsparcia? Myślę, że to jest kluczowe pytanie w tym momencie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Szanowni państwo, myślę, że w świetle dezyderatu i przedstawionej odpowiedzi należy przyjąć tę odpowiedź. Natomiast jeżeli są kwestie szczegółowe, wymagające dalszego wyjaśniania, również te, które podawał w swoich pytaniach pan dyrektor, to mogą one stać się przedmiotem nowej petycji. Wtedy będzie można doprecyzować, o jakie osoby, leki i sytuacje chodzi. Zatem w zakresie, w jakim była petycja i nasz dezyderat, proponuję przyjąć odpowiedź ministra zdrowia. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Uznaję więc, że Komisja przyjęła odpowiedź.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę pana posła Bogdana Latosińskiego o przedstawienie petycji w sprawie ustanowienia dnia 19 września Dniem Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja wpłynęła do Kancelarii Sejmu dnia 26 kwietnia. Zawiera postulat wniesiony przez zarząd główny Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, dotyczący uchwalenia dnia 19 września dniem służby BHP. Wnioskodawcy petycji, wskazując ten konkretny dzień, uzasadniają, że uchwała nr 592 Prezydium Rządu z dnia 1 sierpnia 1953 r. w sprawie zapewnienia postępu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy zaczęła obowiązywać właśnie od 19 września 1953 r. Wyżej wymieniona uchwała wskazała obowiązek powołania służb BHP w zakładach pracy.

Autorzy petycji, wnosząc załączony projekt uchwały, podkreślają, że za takim rozwiązaniem opowiedzieli się dnia 10 grudnia 2010 r. delegaci nadzwyczajnego, zwołanego przez zarząd główny Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, uzasadniając, że to święto będzie wyrazem zainteresowania władz państwowych codzienną pracą i trudną rolą przedstawicieli zawodu. Będzie też okazją do refleksji i dyskusji nad potrzebą rozwoju i wymagań stawianych pracownikom służby BHP. Petycja spełnia wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

W opinii Biura Analiz Sejmowych w obecnym systemie prawnym regulacjami dotyczącymi służby bezpieczeństwa i higieny pracy są przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy w rozdziale „Służba bezpieczeństwa i higieny pracy" oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 2 września 1997 r. w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy. Uchwała nr 592 Prezydium Rządu z dnia 1 sierpnia 1953 r. rzeczywiście weszła w życie 19 września 1953 r., ale została uchylona 1 stycznia 1969 r. Ponadto 9 lipca 2003 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę w sprawie ustanowienia 28 kwietnia Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy o treści: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia 28 kwietnia Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Sejm postanawia zwrócić szczególną uwagę na konieczność starego, kompleksowego działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracujących, a także w ten sposób uczcić pamięć współobywateli tracących życie w rezultacie wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Uchwałą tą Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wpisuje się w światową akcję na rzecz poprawy warunków pracy znajdującą swój symboliczny wyraz w ogłoszonych przez Międzynarodową Organizację Pracy obchodach Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy."

Jak zaznacza Biuro Analiz Sejmowych, powyższe nie stoi w sprzeczności z ewentualną decyzją o uchwaleniu dnia 19 września Dniem Służby BHP, z uwagi na historyczną wagę tej daty dla służb bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy pan Krzysztof Pater zechciałby się odnieść do petycji? Proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Moje odczucie jest następujące – rok ma 365 dni i jest to liczba skończona. 28 kwietnia mamy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Nie da się bezpieczeństwa i ochrony zdrowia zrealizować bez służby bezpieczeństwa i higieny pracy. Dlatego wydaje się, że naturalne jest to, że to jest także – mimo że nie jest to zapisane w tytule – dzień służby bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie ma potrzeby, aby z tych 365 dni kolejny zajmować na służbę bezpieczeństwa i higieny pracy. Co wtedy byśmy mieli? Obchody służby, która by się koncentrowała na dniu 19 września. A co by się działo 28 kwietnia? Kto by się włączał jakoś w propagowanie kwestii bezpieczeństwa i ochrony pracy, jeśli służba koncentrowałaby się na innym dniu? Nie ma potrzeby dublowania tego typu podejścia tylko dlatego, że są różne tytuły. Zawartość merytoryczna jest de facto identyczna.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby dołączyć do dyskusji? Nie widzę zgłoszeń. Zatem jaka konkluzja i rekomendacja, panie pośle?

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Dla mnie jako związkowca jest to bardzo trudna sprawa. Rzeczywiście mamy święto, ale ta ustawa dotyczy ogólnego bezpieczeństwa. Tutaj jest szczególny wniosek o służby, które mają ogromny wpływ na bezpieczeństwo i nad nim czuwają. Ja bym na tym etapie nie odrzucał. Może dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej? Rzeczywiście te dwie daty świąt nie są konieczne, ale może jakieś trzecie wyjście na przyszłość? Jakaś modyfikacja istniejącej – dopisanie? Proszę o pomoc, ale taką wersję bym przewidywał – dezyderat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Sprawa jest jeszcze trochę komplikowana formalnie, bo wydaje się, że skoro Państwowa Inspekcja Pracy podlega marszałkowi Sejmu, a tę sprawę rozstrzygamy w trybie uchwały Sejmu – to na ile minister i na ile sam Sejm powinien o tej sprawie decydować? Może trzeba zasięgnąć stanowiska ministra pracy i wtedy na spokojnie sprawę rozważyć? Jest zatem rekomendacja, aby w tej sprawie wystąpić o stanowisko do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w formie dezyderatu naszej Komisji. Czy ktoś z państwa wobec takiej rekomendacji ma uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, przedstawienie następnej petycji przypadło mi. Jest petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów poprzez objęcie jej zakresem nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalno-usługowymi, w których ponad połowę lokali stanowią lokale usługowe. Wnoszący petycję bardzo precyzyjnie argumentuje, wskazując, iż w art. 1 ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy określono zakres jej przedmiotowy w ten sposób, że: „Przez grunty zabudowane na cele mieszkaniowe należy rozumieć nieruchomości zabudowane wyłącznie budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi, w których co najmniej połowę liczby lokali stanowią lokale mieszkalne”.

Artykuł ten, jak wskazuje wnoszący petycję, wyklucza z możliwości skorzystania z zapisów ustawy osoby fizyczne, które są właścicielami lokali mieszkalnych w budynkach mieszkalno-usługowych leżących na gruntach oddanych w użytkowanie wieczyste, w których przeważają lokale usługowe. Zatem to porównanie liczby lokali mieszkalnych i lokali usługowych powoduje, że tacy właściciele lokali mieszkalnych są wykluczeni z możliwości skorzystania z tego prawa. Ustawodawca, jak wskazuje wnoszący petycję, tym sposobem różnicuje właścicieli lokali mieszkalnych na dwie grupy, wskazując, że beneficjentem może być jedynie osoba fizyczna, właściciel lokalu mieszkalnego w budynkach wielolokalowych z dominującą funkcją mieszkaniową. Odmawia natomiast takiego prawa właścicielom mieszkań, osobom fizycznym w budynkach z dominującą funkcją usługową.

Taki zapis ustawy sprawia, że grunt, na którym znajduje się budynek wielolokalowy, w którym na przykład 9 mieszkań stanowią lokale mieszkaniowe, natomiast 10 usługowe, nie zostaje objęty celem tej ustawy. Natomiast gdy stosunek będzie 10 do 10,

ustawa będzie miała zastosowanie. Takie różnicowanie jest niesprawiedliwe społecznie i nie ma racjonalnego uzasadnienia. Ustawodawca musiał zakładać, że różnicowanie nie dotyczy charakteru nieruchomości, lecz dotyka osoby fizyczne o tych samych cechach – właścicieli lokali mieszkalnych.

Powyższe może być uznane za niekonstytucyjne, ponieważ ustawodawca różnicuje właścicieli nieruchomości mieszkalno-usługowych na dwie kategorie. Daje uprawnienia do korzystania jednej grupie. Chodzi o likwidację opłat za użytkowanie wieczyste, nabycie gruntu na własność, otrzymanie bonifikaty opłaty przekształceniowej, a więc bardzo ważne uprawnienie – szerokie i wartościowe. Jak wskazuje wnoszący petycję, w wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 29/13 z 10 marca 2015 r. trybunał wskazał, że „Reforma taka nie mogłaby ograniczać się do uwłaszczenia przypadkowej grupy osób będących w określonym momencie użytkownikami wieczystymi, lecz musiałaby działać także na przyszłość. Ograniczać albo w ogóle wyłączać ustanawianie tego prawa i mieć charakter kompleksowy, to jest objąć całą klasę podmiotów charakteryzujących się cechą prawnie relewantną, na przykład wszystkich użytkowników wieczystych czy wszystkie osoby fizyczne”.

Wnioskodawca, jak i ustawodawca nie zrealizowali, w ocenie wnoszącego petycję, intencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ uchwalona ustawa nie ma charakteru kompleksowego i jest adresowana do wybranej grupy użytkowników wieczystego użytkowania o dominującej funkcji mieszkalnej. Ograniczono prawa rzeczowe mieszkańców wielolokalowych, w których lokale usługowe przeważają. Właściciele lokali mieszkalnych w takich budynkach są osobami fizycznymi analogicznie jak mieszkańcy budynków o dominującej funkcji mieszkalnej, położonych na gruntach oddanych w użytkowanie wieczyste.

Ekspert Biura Analiz Sejmowych wskazuje, że petycja jest właściwie zaadresowana, bo postuluje zmianę ustawy i spełnia wymogi ustawy o petycjach. W końcowej części swoich uwag ekspert Biura Analiz Sejmowych wskazuje, iż zgodnie z uchwaloną linią orzeczniczą TK zasada równości oznacza, że wszystkie podmioty charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą – istotną, relewantną – powinny być traktowane równo. A więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Kluczową kwestią w przypadku zagadnień dotyczących zastosowania zasady równości jest odnalezienie owej cechy relewantnej. Przy czym w przypadku właścicieli lokali podlegających przekształceniu nie jest oczywiste, czy cecha ta powinna dotyczyć budynku, w którym znajduje się lokal, czyli liczby lokali o określonej funkcji, czy też funkcji mieszkaniowej albo usługowej samego lokalu. We wniosku ekspert wskazuje, iż decyzja o rozszerzeniu zakresu obowiązywania art. 1 ust. 2 ustawy o przekształceniu na wszystkich właścicieli lokali mieszkalnych, niezależnie od funkcji i liczby pozostałych lokali w budynku, w którym lokal mieszkalny się znajduje, pozostaje w kompetencji ustawodawcy. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o stanowisko w tej sprawie.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Wydaje się, że petycja kierunkowo jest zasadna. Natomiast główny problem, jaki może się pojawiać, to jest kwestia – przy ewentualnej inicjatywie ustawodawczej trzeba by znaleźć rozwiązanie zabezpieczające – twórczych działań adaptacyjnych. Czyli mamy budynek, w którym nagle następuje wyodrębnienie lokali mieszkalnych po to, by niejako dostać się do tego systemu. To jest oczywiście do zabezpieczenia. Ja sprawdzałem kierunkowo, co to jest budynek mieszkalny wielorodzinny – nie mamy takiej definicji. Można ją wyprowadzić poprzez budynek jednorodzinny. Generalnie w budynku jednorodzinnym, jeśli jest możliwość wyodrębnienia maksymalnie dwóch lokali – albo dwóch mieszkalnych, albo mieszkalnego i usługowego, przy czym ten usługowy nie może przekraczać 30% powierzchni – to zatrzymujemy się na budynku tego typu. Jeżeli wychodzimy poza te kryteria, to wchodzimy w sferę budynku wielorodzinnego, ale nie jest to w żaden sposób zdefiniowane. Trzeba by było spokojnie dokonać analizy i jeżeli robić to rozwiązanie, to także wprowadzić mechanizm zabezpieczający. Żeby wyłączyć budynki, które stały w dniu wejścia w życie tej ustawy, z możliwości twórczych adaptacji. Celem ustawy było

adresowanie tego rozwiązania do mieszkańców, właścicieli mieszkań. Wydaje się więc, że jest to do zrobienia.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa? Czy pan by zechciał? Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju Filip Syrkiewicz:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Filip Syrkiewicz, naczelnik Wydziału Gospodarki Zasobami Nieruchomości Publicznych w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju. To zróżnicowanie, na które autor petycji wskazuje, a które dotyczy zróżnicowanego dostępu do uwłaszczenia osób, które są właścicielami lokali mieszkalnych oraz lokali usługowych, wynika z zasadniczej intencji ustawodawcy. Wynika z celu ustawy, jakim jest uwłaszczenie w odniesieniu do gruntów przeznaczonych na cele mieszkaniowe. W związku z powyższym ustawodawca musiał wprowadzić jednoznaczne i obiektywne kryterium, które w przypadku budynków wielorodzinnych, które jak słusznie pan mecenas wskazał, nie ma swojej legalnej definicji.

Zostało ono ukształtowane na gruncie ustawy o przekształceniu użytkowania wieczystego we własność – tej ustawy z 2018 roku. W definicji tego pojęcia – budynku mieszkalnego wielorodzinnego – mieszczą się budynki, w których niekoniecznie musiały zostać wyodrębnione lokale. Wystarczy, żeby znajdowały się tam lokale, które spełniają kryterium samodzielności. Innymi słowy – nawiązując do opinii Biura Analiz Sejmowych – istnieje możliwość uwłaszczenia w odniesieniu do gruntów, które są zabudowane budynkami mieszkalnymi, w których lokale w ogóle nie zostały wyodrębnione. Warunkiem jest, że te lokale, które posiadają przymiot samodzielności, posiadają przeznaczenie mieszkaniowe i spełniają to kryterium przewagi lokali mieszkalnych ponad lokalami o pozostałym przeznaczeniu.

Generalnie postulat dotyczący rozszerzenia uwłaszczenia należy uznać za słuszny. Mogę zadeklarować w imieniu ministra inwestycji i rozwoju, że na pewno zostanie on uwzględniony w perspektywie prac nad nowelizacją ustawy o przekształceniu i podejmowania decyzji dotyczącej konieczności podejmowania stosownych działań legislacyjnych, ale także w perspektywie całkowitej likwidacji użytkowania wieczystego, nad którymi to kwestiami już trwają prace w naszym resorcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Szanowni państwo, jeżeli pada taka deklaracja, to dobrze, żeby była ona potwierdzona przez ministra. Myślę, że będzie ona stanowiła punkt wyjścia do dalszych prac i zgłaszania też tych… Chyba wszyscy mamy poczucie słusznych, sprawiedliwych i uzasadnionych oczekiwań. Jednak dziwną jest sytuacją, jeżeli w budynku, w którym jest 10 lokali niemieszkalnych, a 9 mieszkalnych, nie jest to możliwe, zaś w budynku 10 do 10 jest możliwe. Pan naczelnik deklaruje więc, że to ten krąg w przyszłości będzie poszerzany i w pierwszym kroku jest dzisiejsze brzmienie ustawy. Myślę też, że warto przeanalizować, jaka jest skala takich sytuacji, a więc w ilu sytuacjach ludzie nie mogą skorzystać z tego prawa, bo jest choćby minimalna mniejszość lokali mieszkalnych w stosunku do niemieszkalnych.

Dlatego proponowałbym wystąpienie z dezyderatem do ministra inwestycji i rozwoju, aby precyzyjnie odniósł się do tej kwestii. Żeby państwo też przeanalizowali, jaka jest właśnie skala takich spraw. Żebyście państwo ocenili, w jakiej perspektywie. Również te osoby. Zwłaszcza te, które jak mówił pan minister Pater, w dniu wejścia w życie tej ustawy były w tej sytuacji, że będąc w mniejszości lokali mieszkalnych, nie mogły skorzystać z tego prawa. A więc bez dalszych działań, które mogłyby jakoś wpływać na te proporcje. Żeby te osoby też mogły skorzystać z tego prawa. Czy wobec propozycji wystąpienia z dezyderatem w tej sprawie są uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z dezyderatem do ministra inwestycji i rozwoju.

Szanowni państwo, mamy jeszcze dwa punkty, które są bardzo podobne. Dlatego proponuję panu posłowi Marcinowi Duszkowi, aby przedstawił obie te petycje razem, w jednym wprowadzającym wystąpieniu. Potem oczywiście odrębnie do obu tych petycji podejmiemy rozstrzygnięcia. Są to petycje dotyczące zmiany art. 8 ustawy z 20 lipca 2018 r. o przekształce-

niu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów. Czy jest zgoda na wspólne rozpatrzenie obu tych petycji? Nie słyszę uwag, zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie obu petycji.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, przedmiotem jednakowo brzmiących petycji nr BKSP-145-561/19 oraz BKSP-145-562/19 jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów, zwanej dalej ustawą o przekształceniu. Wnioskodawcy zaproponowali zmianę treści art. 8 ustawy o przekształceniu przez wliczenie do kręgu osób zwolnionych z opłaty przekształceniowej również następców prawnych osób, które wniosły jednorazowo roczne opłaty za cały okres użytkowania wieczystego. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wymogi formalne.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy przekształceniu, z tytułu przekształcenia nowy właściciel gruntu ponosi na rzecz dotychczasowego właściciela gruntu opłatę. Stosownie do ust. 2 powyższego artykułu wysokość opłaty jest równa wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, która obowiązywałaby w dniu przekształcenia. Jednocześnie zgodnie z art. 8 pkt 2 ustawy o przekształceniu za przekształcenie opłaty nie wnoszą osoby fizyczne lub ich spadkobiercy oraz spółdzielnie mieszkaniowe, w przypadku gdy wniosły jednorazowe opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego. Do kręgu podmiotów zwolnionych z opłaty przekształceniowej nie zostali zaliczeni natomiast następcy prawni osób, które wniosły jednorazowe opłaty roczne za cały okres użytkowania wieczystego. Oznacza to, że podmioty te będą zobowiązane do uiszczenia opłaty przekształceniowej na zasadach ogólnych, uregulowanych w art. 7 ustawy o przekształceniu. Konsekwentnie następcy prawni poniosą koszt, na przykład związany z umową sprzedaży, a następnie koszt opłaty przekształceniowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan naczelnik, proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami MIiR Filip Syrkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ta regulacja art. 8 ustawy o przekształceniu gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności dla gruntów jest celowym zabiegiem ustawodawcy. Nie można mówić o żadnym pominięciu osób, które są następcami prawnymi w drodze chociażby czynności rozporządzającej. Na taki kształt regulacji wpływa dorobek Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym prawo do zwolnienia z opłaty za przekształcenie powinno być identyfikowane jako prawo o charakterze osobistym. Prawo to może zostać przeniesione tylko w drodze sukcesji generalnej. Czyli innymi słowy osoby, które były wcześniej czy to beneficjentami ustanowienia użytkowania wieczystego w jednym z trybów, który został określony w art. 8 ustawy, czy też osoby, które wniosły opłatę jednorazową z tytułu użytkowania wieczystego za cały okres trwania tego prawa, mogą z tego prawa skorzystać samodzielnie.

Ewentualnie w przypadku gdy doszło do jakiejś sukcesji, mogą z takiego uprawnienia skorzystać wyłącznie ich spadkobiercy. Warto jeszcze w tym miejscu wskazać, że dotychczas obowiązująca, aczkolwiek w węższym zakresie, ustawa z 2005 roku o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości w ogóle tej kwestii nie regulowała. Tamta regulacja art. 5 pkt 1 wskazywała na to, że mogą skorzystać z prawa do zwolnienia osoby, które nabyły prawo użytkowania wieczystego w jednym z kwalifikowanych trybów, na przykład na podstawie art. 7 dekretu warszawskiego oraz ich następcy prawni. Aczkolwiek to pojęcie następcy prawnego zostało wyraźnie w orzecznictwie, zarówno Trybunału Konstytucyjnego, jak i sądów administracyjnych, określone jednoznacznie jako następstwo pod tytułem ogólnym. Czyli tylko i wyłącznie spadkobiercy osób, które były beneficjentami użytkowania wieczystego, ustanawianego w jednym z tych kwalifikowanych trybów mogłyby z takiego uprawnienia skorzystać. Należy też wskazać na to, że opłata za użytkowanie wieczyste i opłata z tytułu prze-

kształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości są zupełnie różnymi świadczeniami, opartymi na zupełnie różnych podstawach prawnych.

Nie do końca więc wydaje się uprawnione twierdzenie, zawarte też w opinii Biura Analiz Sejmowych, że dochodzi niejako do powielenia tej opłaty z tytułu przekształcenia. Rzeczywiście osoby, które nabyły prawo użytkowania wieczystego, za które wniesiona została opłata jednorazowa, w pewnym sensie być może ponoszą pewną konsekwencję tej regulacji. Aczkolwiek nieuprawnione całkowicie jest twierdzenie, jakoby dochodziło do podwójnego opodatkowania tych osób, które nabyły użytkowanie wieczyste w drodze sukcesji szczególnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję panu naczelnikowi. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Jacek Świat, proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, ja okiem amatora, nie prawnika. Istnieje przecież prawo spadkowe, którego istotą jest ochrona dorobku materialnego rodzin. Oczywiście ochrona tego dorobku jest uzależniona od stopnia pokrewieństwa. Nie widzę natomiast żadnego powodu, żeby taką ochroną dorobku obejmować ludzi w istocie obcych, którzy nie mieszczą się w pierwszym czy drugim stopniu pokrewieństwa. Tak właśnie się zwykle dzieje w przypadku następców prawnych. Dlatego obowiązujące rozwiązania wydają mi się rozsądne. Oczywiście mówię to jako amator i patrzę na prawników, czy moje myślenie potwierdzą.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Krzysztof Pater, bardzo proszę o pana stanowisko.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Zdaje się, że po wypowiedzi przedstawiciela ministerstwa sytuacja jest dosyć przekonująca. Znamy intencje ustawodawcy. Tak że trudno byłoby podejmować inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję. Czy pan naczelnik coś chciał dodać?

Naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami MIiR Filip Syrkiewicz:

W zasadzie dziękuję. Wszystko już zostało powiedziane.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, proszę o konkluzję i rekomendację.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Szanowni państwo, znamy zatem intencję ustawodawcy. Regulacja jest świadomym zabiegiem. Nie możemy mówić o żadnym pominięciu poszczególnych osób. Rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Ta rekomendacja odnosi się do obu petycji?

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Szanowni państwo, jest zatem rekomendacja, by w przypadku obu tych petycji Komisja nie uwzględniła żądania będącego ich przedmiotem. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Uznaję więc, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie. Kilka minut przerwy technicznej i następne posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.